

Wyjechał za chlebem! U obcego robi to, co powinien u siebie [Aktualności]

Autor: Agnieszka Bednarek

Data: 26 lipca 2018

Rolnik i sołtys z Załakowa opuścił rodzinny kraj i gospodarstwo, by zarobić na... utrzymanie interesu. Dowiedz się więcej!

- [Protest rolników na trasie Tour de France!](#)
- [Odwołano tradycyjne święto plonów. Winny ASF!](#)
- [Wyjechał za chlebem! U obcego robi to, co powinien u siebie](#)

Protest rolników na trasie Tour de France!

16. etap wyścigu kolarskiego Tour de France został wstrzymany przez protestujących rolników. **Francuscy gospodarze rozłożyli na trasie bele siana**, które utrudniały nie tylko przejazd, ale i oddychanie.



Wyścig Tour de France został wstrzymany przez protestujących rolników

fot. Fotolia

Do akcji szybko wkroczyła policja. Funkcjonariusze, chcąc zaprowadzić porządek, **użyli gazu pieprzowego**, co tylko pogorszyło sytuację. Niestety, wiatr wiał na tyle mocno, że **gaz dostał się również do oczu kolarzy**. Ucierpieli m.in. mistrz świata Peter Sagan (Bora-Hansgrohe) oraz czterokrotny zwycięzca wyścigu Chris Froome (Team Sky). **Uczestnicy prosili o butelki z wodą, by przemyć twarz.**

Po kilkunastu minutach wyścig został wznowiony.

Źródło: Sport.pl

Odwołano tradycyjne święto plonów. Winny ASF!

Nie odbędą się tegoroczne Dożynki Powiatowe w Milanowie (woj. lubelskie). Rolnicy wyjaśniają, że nie ma powodów do świętowania. – ***Odkąd na tym terenie ogłoszono występowanie afrykańskiego pomoru świń, walczą o przetrwanie. Nie dość, że żyją w strachu przed ogłoszeniem kolejnych ognisk, co wiąże się w wybijaniem zdrowych świń w całej okolicy, to na dodatek mają bardzo duże problemy z ich sprzedażą*** – czytamy na portalu Lublin 112.



Nie odbędą się tegoroczne Dożynki Powiatowe w Milanowie.

fot. Fotolia

Decyzja o odwołaniu tradycyjnego święta rolniczego nie była prosta. **Dożynki są bowiem ukoronowaniem całorocznego trudu.** Rolnicy podczas ich obchodu pieką chleby z mąki z tegorocznych zbiorów, plotą wieńce i bawią się do późnej nocy.

Źródło: lublin112

Wyjechał za chlebem! U obcego robi to, co powinien u siebie

Rolnik i sołtys z Załakowa (woj. pomorskie) opuścił rodzinny kraj i gospodarstwo w poszukiwaniu źródła dochodu. – **Teraz muszę robić za granicą, żeby pakować w gospodarstwo w Polsce.** [...] *Człowiek się ratuje, gdzie może. W rządzie tylko obiecują, ale to obietniki cacanki* – opowiada Ryszard Toruńczak.



Rolnik i sołtys z Załakowa opuścił rodzinny kraj i gospodarstwo w poszukiwaniu źródła dochodu.

fot. Fotolia

Jego gospodarstwem na Kaszubach zajmują się teraz żona i dzieci, których ma aż dziesięcioro. Czasem myśli, by rzucić to wszystko i zająć się czymś innym. Wygrywa jednak przywiązanie do ziemi oraz sentyment. – **To ojcowizna.** [...] *Człowiek jest z tym zżyty. Zamknąć to chwila, a tyle lat się na to pracował, inwestowało w sprzęt* – podkreśla rolnik. Ryszard Toruńczak robi u obcego gospodarz to, co powinien u siebie – **wstaje rano i rusza do pracy na pole.**

Źródło: naTemat

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów